

Małgorzata Sikorska 

Wydział Socjologii Uniwersytet Warszawski



PIECZA NAPRZEMIENNA W POLSCE – „OFIARY”, „ZŁOCZYŃCY”, „BOHATEROWIE”, „BOHATEROWIE POTENCJALNI”

Pieczka naprzemienna (PN) to jedna z form opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Artykuł ma na celu, po pierwsze, zmapowanie aktorów społecznych zaangażowanych w kwestię PN w Polsce oraz identyfikację, komu w tym kontekście przypisywana jest rola ofiary, złoicy, bohatera oraz bohatera potencjalnego, a także przedstawienie relacji między tymi postaciami. Po drugie, analizę rozwiązań dotyczących PN proponowanych przez przedstawicieli ojców oraz przedstawicielki matek, a także analizę ich systemów przekonań. Materiał badawczy obejmuje pogłębione wywiady indywidualne oraz dane zastane. Koncepcja Narrative Policy Framework została użyta jako narzędzie analityczne. Wyniki pokazują, że dziecko jest jednoznacznie wskazywane jako ofiara w kontekście PN. Ojcowie i matki wzajemnie przypisują sobie rolę złoicy; jako złoicy postrzegają również system sądownictwa. Z kolei sędziowie, urzędnicy i eksperci przypisują rolę złoicy rodzicom. Rozwiązania proponowane przez ojców i matki są przeciwstawne – ojcowie lobbują za PN jako domyślną formą opieki, matki widzą w tym rozwiązaniu zagrożenie dla dziecka. System przekonań ojców opiera się przede wszystkim na prawie dziecka do kontaktu z obojgiem rodziców, system przekonań matek – na potrzebie ochrony dziecka.

Słowa kluczowe: pieczka naprzemienna; Narrative Policy Framework; dziecko; analiza narracji; alienacja rodzicielska

Joint Physical Custody in Poland – “Victims,” “Villains,” “Heroes,” and “Potential Heroes”

Joint physical custody (JPC) is a form of childcare after parental separation. The first aim of the article is to map the social actors involved in JPC in Poland and to assign them the roles of victim, villain, hero, and potential hero. The second aim is to analyse the solutions regarding JPC proposed by representatives of fathers and mothers, as well as their belief systems. The empirical material includes individual in-depth interviews and

Wydział Socjologii Uniwersytet Warszawski, me.sikorska@uw.edu.pl, ORCID 0000-0002-6854-8393. Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

Artykuł opiera się na badaniach sfinansowanych w ramach Programu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza (IDUB), „Nowe Idee 3B”, POB V, Uniwersytet Warszawski. Projekt: „Analiza narracji i strategii narracyjnych aktorów społecznych lobbujących na rzecz pieczy naprzemiennej w Polsce”.

pre-existing data. The Narrative Policy Framework was used as an analytical tool. The findings show that the child is consistently portrayed as a victim. Fathers and mothers assign each other the role of villains, while both groups also perceive the judiciary as a villain. In turn, judges, experts, and officials cast parents in the latter role. The moral of the story proposed by fathers and mothers is opposing. Fathers support JPC as the default model, while mothers see it as a threat to the child. Fathers' belief systems are grounded in the child's right to maintain contact with both parents and in the principle of parental equality, while mothers emphasise the need to protect the child and to listen to the child's voice.

Key words: Joint Physical Custody; Narrative Policy Framework; child; narrative analysis; Parental Alienation

Wprowadzenie

W 2024 roku orzeczono w Polsce 57,5 tysiąca rozwodów. W 2023 roku (nowszych danych na ten temat nie ma) 57% rozwodów dotyczyło par wychowujących dzieci i młodzież poniżej osiemnastego roku życia. Oznacza to, że tylko w tym jednym roku – w wyniku orzeczonych rozwodów – rozstanie rodziców wpłynęło na sytuację życiową ponad 50 tysięcy osób niepełnoletnich. Dla porównania: w tym czasie urodziły się 273 tysiące dzieci (GUS, 2024). Współczynnik rozwodów w Polsce, pomimo okresowych wahań, od dwóch dekad utrzymuje się na względnie stabilnym poziomie. W 2023 roku wynosił 1,6, co odpowiadało średniej dla krajów Unii Europejskiej (Eurostat¹). Jednak w dłuższej perspektywie widoczny jest w Polsce wyraźny wzrost częstości rozwodów – w latach 1970, 1980, 1990 i 2000 współczynnik rozwodów miał wartość 1,1. Warto też podkreślić, że statystyki rozwodowe nie uwzględniają sytuacji dzieci wychowywanych przez rodziców żyjących w związkach nieformalnych, którzy – po rozstaniu – porozumieli się co do sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem i nie skierowali sprawy do sądu. W związku z tym rzeczywista liczba dzieci, których rodzice rozstali się w danym roku, nie jest znana. Dane ze spisu powszechnego z 2021 roku wskazują, że liczba rodzin, w których dziecko² wychowywane było przez jednego rodzica, wynosiła 2 294 400, a więc jedynie o około połowę mniej niż liczba rodzin tworzonych przez dziecko/dzieci i dwoje rodziców – zarówno pozostających w związkach małżeńskich, jak i nieformalnych – która wynosiła

¹ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/demo_ndivind/default/table?lang=en. Data dostępu: 30.06.2025.

² „Jako dziecko określa się osobę w każdym wieku, która pozostaje w gospodarstwie domowym wraz z obojgiem lub jednym z rodziców. Do dzieci zalicza się również pasierbów oraz dzieci przysposobione” (GUS, 2023, s. 8).

4 531 000 (GUS, 2023). Bez wątpienia opieka nad dziećmi po rozstaniu rodziców może być uznana za istotną kwestię społeczną.

Jedną z form opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców jest piecza naprzemienna (PN), nazywana także: pieczą współdzieloną, pieczą równoważną, pieczą naprzemienną współdzieloną, pieczą dzieloną czy opieką naprzemienną. PN to model opieki, w którym dziecko po rozstaniu rodziców spędza czas z każdym z nich na zmianę – w powtarzających się, zbliżonych długością, choć nie zawsze równych okresach. Najczęściej wiąże się to z przebywaniem dziecka na przemian w dwóch domach – u matki i u ojca. Rzadziej spotykanym rozwiązaniem jest tzw. opieka gniazdowa (ang. *bird's nest custody*), w której dziecko pozostaje w jednym miejscu, a rodzice wprowadzają i wyprowadzają się na zmianę (Watnik, 2003).

Sytuacja PN w Polsce z kilku powodów – opisanych w kolejnej części artykułu – jest złożona. Jednocześnie ta forma opieki wzbudza dużo emocji wśród osób, które lobbują na jej rzecz, oraz tych, które są wobec niej sceptyczne lub nawet jej przeciwnie. Z tego względu – w mojej opinii – dyskurs publiczny dotyczący PN, który toczy się w Polsce, można opisać jako pole walki konkurujących ze sobą narracji formułowanych przez jej zwolenników oraz przeciwników. Zakładam, że to, kto (jacy aktorzy społeczni) jest zaangażowany w kwestię PN oraz co o niej mówi, może mieć przełożenie na kształt polityk publicznych, a z pewnością ramuje dyskurs na temat tej formy opieki. Pierwszym celem artykułu jest zmapowanie aktorów społecznych zaangażowanych w kwestię PN oraz identyfikacja, komu w sytuacji po rozstaniu rodziców przypisywane są role ofiary, złoczyńcy, bohatera oraz bohatera potencjalnego, a także analiza relacji między osobami/instytucjami, których obsadzono w wymienionych rolach. Drugim celem jest opisanie proponowanych rozwiązań dotyczących PN formułowanych przez ojców i matki oraz analiza ich systemów przekonań. Tę część analizy ograniczono do ojców i matek, ponieważ po pierwsze – to właśnie osoby z tych grup są najsilniej i bezpośrednio zaangażowane w kwestię opieki nad dziećmi (to one mogą otrzymać władzę rodzicielską lub jej nie otrzymać), po drugie – występują jako strony w ewentualnym konflikcie o dziecko, po trzecie – to ich stanowiska dotyczące PN są najmocniej spolaryzowane.

Kategorie ofiary (ang. *victim*), złoczyńcy (ang. *villain*), bohatera (ang. *hero*) oraz proponowanych rozwiązań (ang. *moral of the story*) i systemów przekonań (ang. *belief system*) zostały wprowadzone w koncepcji Narrative Policy Framework (NPF) (Shanahan i in., 2018a, 2018b; Crow i Jones, 2018; Schlauffer i in., 2022; Kuenzler i in., 2025). Dodaję do nich kategorię bohatera potencjalnego.

Materiał empiryczny stanowią dane wytworzone na potrzeby projektu badawczego oraz dane zastane (szczegółowy opis w części *Dane i dobór próby*). Należy podkreślić, że – zgodnie z celem badania – analizie poddano narracje rodziców, którzy aktywnie zabierają głos w sprawie PN w dyskursie publicznym.

Wyników i wniosków bazujących na tym materiale empirycznym nie można więc uznać za reprezentujące opinie i doświadczenia rodziców funkcjonujących w PN. W artykule posługuję się wprawdzie określeniami „ojcowie” i „matki”, ale robię to, aby uniknąć każdorazowego powtarzania rozbudowanych sformułowań, takich jak „reprezentanci/reprezentantki grup ojcowskich/matczynych” czy „ojcowie/matki zabierający/zabierające głos w debacie publicznej”.

W polskiej literaturze dotyczącej PN dominują publikacje na temat prawnych aspektów tej formy opieki (np. Domański, 2016; Kędziera i Stępień, 2018; Kamińska, 2022a, 2022b; Wybrańczyk, 2022). PN jest także (choć rzadziej) opisywana w kontekście jej psychologicznych konsekwencji, zwłaszcza dla dzieci. Trzeba jednak podkreślić, że w tego rodzaju publikacjach referowane są wyniki badań realizowanych w innych krajach (np. Milewska, 2017; Czerederecka, 2018, a także Janik-Skowrońska, 2024), ponieważ w Polsce takich badań – według mojej wiedzy – dotąd nie prowadzono. Natomiast jeśli chodzi o literaturę, w której wykorzystane zostały wyniki badań socjologicznych realizowanych w Polsce, to ogranicza się ona do publikacji Marii Reimann (np. 2023a, 2023b) oraz Honoraty Janik-Skowrońskiej (2024). Badania Reimann były prowadzone z perspektywy dzieci, które funkcjonują w PN, a ich rodzice potrafią ze sobą współdziałać i w podobny sposób postrzegają dobro oraz potrzeby dziecka. Analizy Janik-Skowrońskiej dotyczyły za to opinii sędziów oraz rodziców na temat PN. Jednak ze względu na niejasności związane z przyjętą metodologią trudno – moim zdaniem – traktować wyniki badań Janik-Skowrońskiej jako źródło socjologicznych danych naukowych.

Niniejszy artykuł jest próbą uzupełnienia badań socjologicznych dotyczących PN prowadzonych w Polsce. Jako narzędzie analityczne wykorzystuję NPF – podejście badawcze dotąd rzadko stosowane w krajowych opracowaniach (wyjątkiem jest artykuł Natalii Jungrav-Gieorgicy, 2020). Użycie NPF jako narzędzia analitycznego może stanowić inspirację do szerszego wykorzystania tego podejścia.

Artykuł ma następującą strukturę: na początku opisuję niejednoznaczną sytuację PN w Polsce, a potem – w odniesieniu do literatury międzynarodowej – przedstawiam główne kontrowersje związane z PN, które znajdują odzwierciedlenie w dalszej części tekstu (w opisie rozwiązań proponowanych przez ojców i matki). W części metodologicznej opisuję założenia koncepcji NPF, a także charakteryzuję dane wykorzystane do analiz i sposób ich doboru. Opis wyników składa się z dwóch bloków: w pierwszym identyfikuję postaci: ofiary, złoczyńców, bohaterów i bohaterów potencjalnych w kontekście PN; w drugim analizuję rozwiązania dotyczące tej formy opieki proponowane przez ojców i matki. W dyskusji wyników pokazuję relacje między postaciami oraz rekonstruuje systemy przekonań ojców i matek, czyli kluczowych aktorów społecznych zaangażowanych w kwestię PN.

Pieczka naprzemienna w Polsce

Sytuacja PN w Polsce jest złożona z co najmniej trzech powodów (zob. też Sikorska i Gawrońska, 2025). Po pierwsze – status prawny PN pozostaje nieprecyzyjny. W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (k.r.o.), czyli najistotniejszej ustawie regulującej kwestie rodzinne, w tym te związane z opieką nad dziećmi, nie występuje termin „piecza naprzemienna” ani żadne inne określenie odnoszące się bezpośrednio do tego modelu. Natomiast pojęcie „opieka naprzemienna” zostało użyte w uchwalonej w 2016 roku ustawie o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, znanej powszechnie jako „Ustawa 500+”. Warto jednak podkreślić, że „opiekę” ustanawia się w sytuacjach, gdy żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska, rodzice nie żyją lub są nieznani, a więc formalnie „opieka naprzemienna” oraz PN nie są synonimami (Kędziera i Stępień, 2018) i może zaskakiwać, że w ustawie zastosowano niewłaściwy termin. Kodeks postępowania cywilnego (k.p.c.) od nowelizacji z 2015 roku, choć nie zawiera pojęcia PN ani żadnego innego, które można by uznać za tożsame, uwzględnia sytuację, w której „dziecko zamieszkuje z każdym z rodziców w powtarzających się okresach” (art. 598²² k.p.c.).

Brak odniesienia do PN w k.r.o. nie oznacza, że sądy nie mogą jej orzekać. Orzeczenie tej formy opieki jest możliwe na podstawie przepisów art. 58 i 107 k.r.o., które odnoszą się do sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej oraz utrzymywania kontaktów z dzieckiem (zob. Kamińska, 2022a; Domański, 2016). PN można być uznana za szczególny wariant sprawowania władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców. Głównym warunkiem orzeczenia PN jest uznanie przez sąd, że ta forma opieki jest zgodna z dobrem dziecka (Domański, 2016; Baranowska-Bolesta, 2022). Do czasu nowelizacji k.r.o. z 2008 roku powszechnie zakładano, że dziecko powinno na stałe mieszkać z jednym z rodziców, natomiast drugi rodzic miał ograniczone możliwości współdecydowania w sprawach dotyczących dziecka oraz często utrzymywał z nim sporadyczny kontakt (Domański, 2016; Kamińska, 2022a). Zmiana wprowadzona w 2008 roku umożliwiła pozostawienie pełni władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, o ile przedstawili sądowi porozumienie rodzicielskie regulujące sposób sprawowania opieki i kontaktów z dzieckiem. Porozumienie mogło zawierać wniosek o PN. Sąd oceniał, czy porozumienie jest zgodne z dobrem dziecka oraz czy rodzice są zdolni do współpracy. W przypadku braku porozumienia zazwyczaj ograniczano władzę rodzicielską jednego z rodziców (Baranowska-Bolesta, 2022). Kolejna nowelizacja k.r.o. z 2015 roku – która określiła stan prawny obowiązujący do dziś – wprowadziła zasadę, zgodnie z którą pełna władza rodzicielska może być pozostawiona obojgu rodzicom niezależnie od tego, czy przedstawiają porozumienie. Ograniczenie władzy rodzicielskiej jednego z rodziców jest możliwe tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne ze względu na

dobro dziecka (Domański, 2016). Jak stwierdza Katarzyna Kamińska, intencją autorów zmiany wprowadzonej w 2015 roku „było wzmocnienie prawa ojców do brania aktywnego udziału w pieczy i wychowywaniu dziecka po rozstaniu z drugim rodzicem, ponieważ z uwagi na wcześniejszą treść przepisów to głównie ojcom ograniczano władzę rodzicielską tylko z uwagi na brak porozumienia pomiędzy rodzicami” (2022a, s. 313).

Drugim czynnikiem, który komplikuje sytuację PN w Polsce, jest brak urzędowych danych dotyczących liczby sądowych orzeczeń o PN i liczby dzieci wychowywanych w tym modelu. Nie ma także danych na temat podziału czasu podczas opieki nad dzieckiem pomiędzy rodzicami. Dotychczas nie przeprowadzono tak zwanych badań aktowych, które pozwoliłyby na analizę praktyk orzeczniczych dotyczących PN. Jedynym źródłem danych pozwalającym szacować skalę zjawiska są wyniki „Europejskiego badania warunków życia ludności” („European Union Statistics on Income and Living Conditions” – EU-SILC), realizowanego w 2021 roku na reprezentatywnych próbach gospodarstw domowych w krajach Unii. Zgodnie z tymi danymi, w Polsce w modelu PN – rozumianym jako spędzanie przez dziecko co najmniej jednej trzeciej nocy w „standardowym” miesiącu u każdego z rodziców – wychowuje się 3,6% dzieci po rozstaniu rodziców (Meyer i in., 2025). Tym samym Polska (wraz z Litwą, Grecją, Chorwacją, Węgrami i Rumunią) należy do grupy dwudziestu państw europejskich objętych analizą, w których PN jest praktykowana najrzadziej. Najczęściej PN stosowana jest w Szwecji, Danii, Finlandii, Belgii i Francji – ten model opieki obejmuje w tych krajach od 54% (Szwecja) do 25% (Francja) dzieci, których rodzice się rozstali (Meyer i in., 2025; Hakovirta i in., 2023; Sikorska i Gawrońska, 2025).

Co więcej, brakuje realizowanych w Polsce badań prowadzonych z perspektywy psychologicznej na temat konsekwencji stosowania PN dla dzieci (a także dla rodziców). Brakuje także analiz socjologicznych dotyczących codziennego funkcjonowania rodzin w PN, sposobów dzielenia się opieką nad dziećmi przez rodziców czy wyzwań związanych z codziennym praktykowaniem PN. Wyjątkiem są jedynie analizy Reimann (2023a; 2023b), w których uwzględniono perspektywę dzieci.

PN stała się w Polsce przedmiotem dyskursu publicznego na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku (zob. Sikorska i Gawrońska, 2025). W 2007 roku powstała nieformalna grupa o nazwie Komitet Przestrogi przed Oddzieleniem Rodzica, której celem było „przedstawianie propozycji dążeń na rzecz naprawy sytuacji, aby dzieci mogły cieszyć się stałą miłością i obecnością w swoim życiu obojga prawidłowo postępujących rodziców – taty i mamy, nawet po rozpadzie ich związku”³. Domański (2016) podkreśla, że nowelizacja k.r.o. z 2008 roku zapoczątkowała dyskusję prawną na temat tej formy opieki.

³ <https://sites.google.com/site/maciejwojewodka/komitet-przestrogi-przed-oddzieleniem-rodzica>.
Data dostępu: 30.06.2025.

Najstarsze orzeczenie sądu dotyczące PN, jakie udało się odnaleźć w dostępnych bazach danych, pochodzi z 2013 roku. W tym samym roku zarejestrowano stowarzyszenie DzielnýTata.pl, którego działalność koncentrowała się na problematyce alienacji rodzicielskiej (AR), której – jak podkreślali przedstawiciele stowarzyszenia – PN może zapobiegać. W 2014 roku do Sejmu trafiła pierwsza petycja obywatelska dotycząca PN i AR. W czasie kadencji parlamentarnej 2011–2015 liczba interpelacji poselskich dotyczących PN i/lub AR wyraźnie wzrosła w porównaniu z poprzednimi kadencjami.

Kontrowersje związane z pieczą naprzemienną

PN – co pokazują między innymi opisywane niżej wyniki badań – wzbudza kontrowersje i silne emocje zarówno wśród osób, które są jej zwolennikami, jak i tych, które są wobec niej krytyczne. Także w dyskursie naukowym nie ma jednoznacznego stanowiska dotyczącego PN. Poniżej wskazuję na dwa konteksty wywołujące duże różnice zdań (zob. także Sikorska i Gawrońska, 2025).

Po pierwsze, szczególne kontrowersje wzbudza alienacja rodzicielska (AR) zarówno jako pojęcie, jak i – jeszcze silniej – jako koncepcja naukowa. Z jednej strony ruchy ojcowskie często odwołują się do pojęcia i koncepcji AR, w której PN jest przedstawiana jako rozwiązanie zapobiegające alienacji (Barnett, 2020). Jak zauważają Marsha Kline Pruett i in. (2023), zwolennicy koncepcji AR wskazują na sytuacje, w których ojcowie zostali odsunięci od wychowywania swoich dzieci i/lub dzieci były poddane manipulacjom ze strony matek, które prowadziły do zerwania więzi z ojcem. Z drugiej strony wiele badaczy i badaczek kwestionuje zasadność koncepcji AR, a jeszcze ostrzej krytykuje pojęcie „syndromu alienacji rodzicielskiej”, argumentując, że oba terminy nie mają podstaw naukowych (zob. Sheehy i Lapierre, 2020; Feresin, 2020; Słowik i in., 2024). Krytycy koncepcji AR zwracają także uwagę, że bywa ona wykorzystywana instrumentalnie w postępowaniach sądowych jako strategia mająca na celu zdyskredytowanie jednego z rodziców (najczęściej matki) poprzez przedstawienie jej jako osoby celowo utrudniającej drugiemu rodzicowi (najczęściej ojcu) kontakty z dzieckiem. W tym kontekście AR może służyć również do podważania oskarżeń o przemoc domową lub wykorzystywanie dzieci – sprawca przemocy jest wówczas przedstawiany jako ofiara alienacji, a osoba doświadczająca przemocy staje się ponownie wiktyimizowana. Mimo tego, że pojęcie i koncepcja AR wzbudzają wątpliwości, jeśli chodzi o ich naukowe podstawy, badaczki i badacze podkreślają, że odwołania do nich pojawiają się w praktyce prawnej w różnych krajach – są one stosowane w argumentacji sędziów, adwokatów i pełnomocników, a także psychologów, pracowników socjalnych czy mediatorów (zob. np. Casas Vila, 2020; Feresin, 2020; Kline Pruett i in., 2023).

Po drugie, sporną kwestią jest również orzekanie PN w sytuacjach, gdy rodzice pozostają w silnym konflikcie. Jak zauważa Steinbach (2019), wśród większości badaczy oraz praktyków zajmujących się sprawami rodzinnymi panuje zgoda co do tego, że PN może być korzystna dla dzieci po rozstaniu rodziców, pod warunkiem że są oni zdolni do współpracy i brak między nimi głębokiego konfliktu. Berman i Daneback (2020), odwołując się do wyników metaanalizy, podkreślają, że konflikt między rodzicami jest powszechnie uznawany za czynnik negatywnie oddziałujący na dzieci, zwłaszcza młodsze. W literaturze pojawiają się jednak również głosy odmienne – Mahrer i współautorzy (2018) argumentują, że dobre relacje dziecka z obojgiem rodziców mogą wspierać jego funkcjonowanie w modelu PN, nawet jeśli rodzice są w konflikcie. Niektórzy autorzy (np. Kruk i Harman, 2024) idą dalej i wskazują, że PN może w niektórych przypadkach działać stabilizująco i przyczyniać się do redukcji napięć pomiędzy rodzicami, ponieważ równy podział opieki eliminuje główny punkt sporny.

Metodologia

Narrative Policy Framework jako narzędzie analityczne

W analizie wykorzystuję koncepcję NPF – a dokładnie kategorie wprowadzone w tym podejściu (postaci, proponowane rozwiązania oraz systemy przekonania) – jako narzędzia analityczne (Jones i in., 2014; Shanahan i in., 2018a, 2018b; Crow i Jones 2018; Jones i McBeth, 2020; Jungrav-Gieorgica, 2020; Kuenzler i in., 2022, 2025). W NPF przyjmuje się pięć podstawowych założeń dotyczących charakteru rzeczywistości społecznej, roli narracji i aktorów politycznych w procesach politycznych i społecznych oraz sposobu funkcjonowania jednostek (zob. np. Shanahan i in., 2018a). W tym miejscu chcę zaznaczyć, że chociaż w literaturze poświęconej NPF powszechnie używa się określenia „aktorzy polityczni”, zdecydowałam się konsekwentnie posługiwać pojęciem „aktorzy społeczni”, aby podkreślić socjologiczny charakter analiz oraz zaznaczyć, że ich zakres wykracza poza formalnych decydentów politycznych, obejmując szersze grono osób oraz instytucji zaangażowanych w kwestię PN.

W kontekście analiz przedstawionych w niniejszym artykule szczególnie istotne są dwa założenia przyjmowane w NPF. Po pierwsze – założenie o konstruktywizmie społecznym, zgodnie z którym problemy społeczne są definiowane przez aktorów społecznych, którzy w tworzonych przez siebie narracjach nadają im znaczenia. Innymi słowy, narracje odgrywają aktywną rolę w tworzeniu rzeczywistości społecznej – ramując zjawiska, wpływają na sposób ich interpretacji, a także mogą legitymizować określone działania lub rozwiązania

polityczne. W tym sensie polityka publiczna w NPF ujmowana jest jako dyskurs tworzony przez narracje formułowane przez aktorów społecznych (zob. Shanahan i in., 2018a; Jungrav-Gieorgica, 2020). Założenie, że rzeczywistość społeczna jest konstruowana w narracjach i poprzez nie, nie stanowi szczególnego *novum* w badaniach nad znaczeniem komunikacji i przekazów symbolicznych. Jest ono obecne w analizie dyskursu na przykład w podejściu van Dijka (np. 2008), który podkreślał, że język nie tylko odzwierciedla rzeczywistość społeczną, lecz także aktywnie ją współtworzy, a dyskurs kształtuje społeczne reprezentacje, podtrzymuje lub podważa relacje władzy i odgrywa istotną rolę w wytwarzaniu norm społecznych. Zgodnie z kolejnym założeniem NPF, na które chcę tu zwrócić uwagę, jednostki funkcjonują jako *homo narrans*, co oznacza, że narracja odgrywa kluczową rolę w ludzkim poznaniu i komunikacji, ponieważ jednostki wolą myśleć i mówić w formie opowieści (zob. Shanahan i in., 2018a). W odniesieniu do *homo narrans* autorzy i autorki NPF posługują się pojęciem „jednostki” (ang. *individuals*), co jest zrozumiałe ze względu na zastosowanie rzeczownika *homo*. Zakładam jednak, że nie będzie nadużyciem uznanie, że założenie o kluczowym znaczeniu narracji w funkcjonowaniu jednostek odnosi się również do aktorów społecznych.

W NPF wyróżnia się: 1) formę narracji (ang. *narrative form*), czyli strukturę narracyjną składającą się z czterech opisanych niżej elementów, które organizują sposób przedstawiania rzeczywistości społecznej, oraz 2) treść narracji (ang. *narrative content*), która odzwierciedla wartości, normy, przekonania aktorów tworzących narracje oraz pokazuje strategie stosowane przez nich do kontrolowania narracji i manipulowania nimi (zob. np. Shanahan i in., 2018a, 2018b; Kuenzler i in., 2022).

Pierwszym z elementów form narracji wymienianych w tekstach poświęconych NPF jest kontekst (ang. *setting*), czyli uwarunkowania prawne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe, których dotyczy narracja (zob. np. Shanahan i in., 2018a, 2018b). Kontekst lokalizuje narrację w czasie i przestrzeni, ale także współtworzy warunki brzegowe dla pozostałych elementów narracji – na przykład określa, kto może być opisywany jako ofiara, złoceńca czy bohater, jakie działania są postrzegane jako realistyczne lub moralnie uzasadnione, jakie rozwiązania wydają się dopuszczalne. W przypadku PN w Polsce za kontekst można uznać opisywaną wcześniej niejednoznaczny sytuację prawną, a także brak psychologicznych badań, które pozwalałyby ocenić skutki stosowania tego rozwiązania w polskich warunkach. Kontekst dla narracji o PN jest także współtworzony przez dominujące role i wzory macierzyństwa oraz ojcostwa.

Drugim elementem tworzącym formę narracji są postaci (ang. *characters*). Najczęściej w tym kontekście jest mowa o: 1) ofiarach (ang. *victims*) – definiowanych jako ci, którzy cierpią, są poszkodowani w danej sytuacji; 2) złoceńcach (ang. *villains*) – tych, których działania przyczyniają się do cierpienia

ofiar, oraz 3) bohaterach (ang. *heroes*) – tych, którzy działają na rzecz poprawy sytuacji ofiar, proponują rozwiązania i polityki, które w ich własnej opinii mogą zapobiec cierpieniu ofiar (zob. np. Shanahan i in., 2018a). Te trzy postaci nazywane są „strukturalnym triumwiratem” NPF (Kuenzler i in., 2025). W analizach przedstawionych niżej odwołuję się do wymienionych powyżej postaci oraz proponuję nową rolę: bohaterów potencjalnych – tych, którzy mogliby i/lub powinni pomóc ofiarom i przyczynić się do zmniejszenia ich cierpienia. Kategoria ta została wypracowana po wstępnej analizie danych, która pokazała, że większość rozmówczyń i rozmówców miała problem z bezpośrednim wskazaniem bohaterów, natomiast wymieniali osoby/instytucje, które mogłyby lub powinny odgrywać tę rolę.

Trzeci element formy narracji to fabuła (ang. *plot*), który łączy kontekst i postaci w spójną opowieść. W kontekście opisywanych tu wyników fabuła nie wnosi wiele do analiz. Kontekst został opisany wcześniej, natomiast to postaci oraz relacje między nimi – które opisuję niżej – wydają się istotniejsze dla interpretacji materiału empirycznego. Czwarty element z NPF to proponowane rozwiązania (ang. *moral of the story*), rozumiane jako postulowane zmiany w zakresie polityki publicznej, które są zgodne z systemami wartości aktorów i przedstawiane jako moralnie słuszne. Proponowane rozwiązania – kategoria, którą wykorzystuję w przedstawionych niżej analizach dotyczących podejścia ojców i matek – mogą przybierać formę konkretnych rekomendacji, postulatów lub opisu oczekiwanej reakcji aktorów społecznych (zob. np. Shanahan i in., 2018a, 2018b).

Treść narracji analizowana jest w odniesieniu do dwóch elementów: systemu przekonań (ang. *beliefs system*) aktorów społecznych oraz stosowanych przez nich strategii narracyjnych (ang. *narrative strategies*) (Shanahan i in., 2018a, 2018b). System przekonań to zestaw wartości lub wierzeń, orientacja aksjonormatywna, która ukierunkowuje działania aktorów społecznych. Natomiast strategie narracyjne dotyczą sposobów konstruowania opowieści i służą wzmocnieniu jej perswazyjności. W narracjach dotyczących PN mogą one przyjmować takie formy jak personalizacja (odwoływanie się do historii konkretnych rodziców lub dzieci w celu wywołania emocjonalnej reakcji) czy uproszczenie przyczynowo-skutkowe (na przykład przedstawianie PN jako bezpośredniego i „prostego” rozwiązania problemu AR).

Dane i dobór próby

W badaniach wykorzystano dane wytworzone w ramach projektu oraz dane zastane. Dane wytworzone odnoszą się do dwudziestu sześciu pogłębionych wywiadów indywidualnych przeprowadzonych z przedstawicielkami i przedstawicielami grup zaangażowanych w kwestię PN. Wśród rozmówców

i rozmówczyń znaleźli się: aktywiści i aktywistki – w tym pięciu ojców (cytowani jako [O]), cztery matki ([M]) oraz jeden aktywista⁴ ([A]), a także: sędziowie rodzeni ([S], pięć wywiadów), eksperci z zakresu prawa, psychologii i polityk publicznych ([E], sześć wywiadów), urzędnicy państwowi ([U], cztery wywiady)⁵ oraz politycy (dwa wywiady, których w tym opracowaniu nie biorę pod uwagę). W przedstawionych niżej analizach łączę wypowiedzi ekspertów i urzędników, wychodząc z założenia, że wszyscy mają zawodowe doświadczenie i ekspercką wiedzę na temat PN. Ojcowie i matki to grupy w sposób oczywisty zaangażowane w temat PN i AR (co potwierdza literatura – np. Gramvik, 2024; Dalgarno i in., 2024). Podobnie zaangażowani są sędziowie, którzy wydają orzeczenia w sprawie opieki nad dziećmi po rozstaniu rodziców. Natomiast przedstawiciele kolejnych grup byli w mniej lub bardziej bezpośredni sposób wskazywani przez rozmówców i rozmówczynie, z którymi prowadzono pierwsze rozmowy. Wywiady zostały przeprowadzone w okresie od czerwca do września 2024 roku – online (osiemnaście rozmów) lub stacjonarnie (siedem rozmów). Respondenci zostali poinformowani o celu badania przed wywiadem i wyrazili świadomą zgodę na udział w projekcie. Zapewniono im poufność i anonimowość. Wszystkie rozmowy były nagrywane, a następnie transkrybowane.

Kryterium doboru osób reprezentujących ojców i matki, a także kryterium doboru aktywisty była ich widoczność i aktywność w dyskursie publicznym dotyczącym PN – zarówno w parlamencie (w trakcie prac komisji i zespołów parlamentarnych), jak i w mediach społecznościowych. Rozmówcy i rozmówczynie (oprócz aktywisty) występowali jako reprezentanci formalnych lub nieformalnych grup rodzicielskich lub indywidualnie jako rodzice. Kryterium doboru sędziów rodzinnych były ich publiczne wypowiedzi w sprawach dotyczących PN oraz opublikowanie wydawanych przez nich orzeczeń na temat PN w bazach orzecznich. Eksperci i urzędnicy zostali dobrani ze względu na doświadczenie zawodowe i wiedzę w zakresie opieki nad dziećmi po rozstaniu rodziców, w tym PN. Część sędziów, ekspertów i urzędników została wskazana

⁴ Rozmówca zgodził się na wywiad pod warunkiem, że w opracowaniach z badań zostanie podane jego nazwisko. Uznając ten warunek, informuję, że w badaniu wziął udział Maciej Wojewódka – założyciel Komitetu Przestrogi przed Oddzieleniem Rodzica oraz autor petycji w sprawie zmian k.r.o., w tym ustawowego zdefiniowania pojęć: „dobro dziecka” i „alienacja rodzicielska” oraz wzmocnienia pozycji dziecka oraz poszerzenia regulacji dotyczących PN, a także autor projektu badawczego „Alienacja rodzicielska – wstępne badania nad problemem i jego skutkami w Polsce”.

⁵ Poza tym przeprowadzono także dwa wywiady z politykami. Pomijam ich wypowiedzi w artykule ze względu na realizację jedynie dwóch wywiadów w tej grupie i brak zróżnicowania rozmówców, jeśli chodzi o ich podejście do PN.

przez innych rozmówców jako osoby mające wiedzę ekspercką i doświadczenia w kwestii PN (metoda kuli śnieżnej).

W ramach analizy danych zastanych uwzględniono szesnaście petycji obywatelskich skierowanych do parlamentu i dotyczących PN i/lub AR (od 2014 do 2024 roku). Trzydzieści petycji zostało złożonych przez grupy ojców lub indywidualnie przez mężczyzn (co zidentyfikowano na podstawie podpisów lub treści dokumentu), natomiast trzy przez grupy matek (jedna podpisana przez stowarzyszenie, dwie zidentyfikowane na podstawie treści). Cytaty z petycji zaznaczano jako: P_[numer petycji według kolejności składania]_[rok złożenia petycji]. Petycje składane przez matki są oznaczone: P_6_2016, P_13_2020 i P_15_2021. Analizie poddano także transkrypcje z czterech posiedzeń Parlamentarnego Zespołu ds. Przeciwdziałania Alienacji Rodzicielskiej (z lat 2020–2023) [cytaty oznaczone jako: Z_1, Z_2, Z_3 i Z_4] oraz jednego wspólnego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Reformy Prawa Rodzinnego i Parlamentarnego Zespołu ds. Praw Dziecka (kadencja rozpoczęta w 2023 roku) [cytaty oznaczone jako Z_5]. W posiedzeniach głos zabierali między innymi przedstawiciele organizacji ojców i matek oraz eksperci i urzędnicy.

W procesie kodowania materiału empirycznego bezpośrednio zastosowano kategorie postaci wprowadzone w NPF (ofiara; złoczyńca; bohater), kategorię bohatera potencjalnego oraz kategorie proponowanych rozwiązań i systemów przekonań. W przypadku kodowania postaci stosowano dwie strategie: po pierwsze – rozmówcy i rozmówczynie byli bezpośrednio pytani o to, komu przypisaliby te role; po drugie – te kategorie zostały nałożone na materiał empiryczny, zarówno ten zebrany w wywiadach (gdzie badani mówili o nich poza fragmentem bezpośrednio dotyczącym tej kwestii), jak i na dane zastane. W przypadku proponowanych rozwiązań i systemów przekonań listy kodów zostały rozszerzone o dodatkowe elementy wypracowane na podstawie wstępnej analizy danych. W przypadku proponowanych rozwiązań dodano między innymi kody: proponowane zmiany w prawie; proponowane zmiany w zakresie polityk publicznych. Natomiast w odniesieniu do systemów przekonań wprowadzono między innymi kody: przekonania o_PN, _dzieciństwie, _rodzinie, _AR. Dla każdego z tych kodów wypracowano szczegółowe podkody (np. przekonania o_PN_konflikt rodziców, przekonania o_PN_defaultowa forma opieki itd.). Materiał empiryczny został zakodowany przy użyciu programu Atlas.ti. Kodowanie prowadziły dwie osoby. Na pierwszym etapie analiz niezależnie zakodowano tę samą próbkę materiału. Następnie sposoby kodowania zostały porównane i wypracowano szczegółowe instrukcje kodowania. Dalsze kodowanie było realizowane według tych wytycznych przez dwie koderki, a jednocześnie badaczki.

Opis wyników

Aktorzy społeczni zaangażowani w kwestię PN: ofiary, złoczyńcy, bohaterowie, bohaterowie potencjalni

Ofiary

Zdecydowanie najczęściej jako ofiary wskazywane były dzieci. W ten sposób mówiły o nich osoby ze wszystkich badanych grup. W narracjach ojców postać dziecka jako ofiary budowana była wokół trzech głównych elementów. Po pierwsze, ojcowie opisywali dziecko jako skrzywdzone i cierpiące – szczególnie w wymiarze psychicznym i emocjonalnym – z powodu rozdzielenia od jednego z rodziców (przede wszystkim ojca). Ojcowie mówili o dziecku ofierze, które odczuwa „ból i cierpienia moralne” spowodowane „amputacją jednego z rodziców” (P_5_2016). Dziecko było opisywane jako „pólsierota” (O). W tym kontekście mówiono o skutkach AR, gdy „rodzic [z kontekstu wynika: ojciec] staje się coraz bardziej obcy, więc dla dzieci to jest największa tragedia” (O). Autorzy petycji z 2015 roku zadali retoryczne pytanie: „Czy polski naród potrzebuje krwawej ofiary z dziecka lub z rodzica, aby w końcu władze zrozumiały te problemy, których doświadczają miliony dzieci i ich rodziny?” (P_2_2015). Po drugie, dziecko ofiara było przedstawiane jako bezbronne i narażone na manipulacje ze strony izolującego rodzica (głównie matki), który stosuje „strach, zastraszanie i szantaż emocjonalny” (P_9_2019). Po trzecie, dziecko jako ofiara było opisywane jako pozbawione poczucia bezpieczeństwa, czego przyczyną była AR.

W narracji ojców obraz dziecka jako ofiary był uzupełniany przedstawieniem ojca jako ofiary:

Prowadzona przez władze publiczne krucjata nienawiści wobec dzieci i ich ojców oraz przez sądy antyrodzinne w ramach prowadzonej polityki szerzenia uprzedzeń wobec ojców przekłada się na niebywale w rozmiarach wyrządzanie krzywd dzieciom, które zostają sierotami społecznymi (sądowymi) oraz ojców, tak często skazywanych na kary więzienia w oparciu o pomówienia i opinie osób z dyplomami magistrów psychologii zwanych specjalistami, działających w warunkach konfliktu interesów, bez żadnej odpowiedzialności i ustawowo bezkarnych, jak sędziowie. (P_2_2015)

Część ojców mówiła o ojcach jako ofiarach w kontekście bycia dyskryminowanym przez system sądownictwa, który z góry przypisuje im rolę „drugiego rodzica” (O). Efektem tej dyskryminacji – o czym wspominali niektórzy rozmówcy – mogą być samobójstwa popełniane przez ojców.

W narracjach matek dziecko także było przedstawiane jako skrzywdzone i cierpiące oraz bezradne i bezbronne, z tym że inaczej opisywano przyczyny tych stanów. Krzywda i cierpienie dzieci były przedstawiane jako wyniki

funkcjonowania w PN, która dla dziecka oznacza brak jednego, stabilnego domu, co może prowadzić do utraty „komfortu psychicznego” (M); „chaosu w życiu, braku poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa” (M). Jak opisywała to jedna z matek:

U ojca [dziecko] ma niebieskie koszulki, u matki czerwone. Zdublikowaną większość przedmiotów, no bo nawet jeśli rodzice współpracują, to nie sposób przetranszować wszystkiego tygodni w tygodni, więc to jest zdublikowane. Jak ja słyszę, że dziecko ma zdublikowane coś, to mnie się to automatycznie przekłada na to, że to dziecko ma za chwilę zdublikowaną psychikę. (M)

W narracji matek, bezradność i bezbronność dziecka jako ofiary są konsekwencją obowiązujących regulacji prawnych. Mówiono tu o nowelizacji k.r.o. z 2008 roku, zgodnie z którą zarówno dziecko, jak i rodzice (niezależnie od tego, czy przyznano im władzę rodzicielską) mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Jedna z matek tłumaczyła sens zmiany wprowadzony poprzez słowo „obowiązek”:

Ojciec do mojego dziecka potrafił powiedzieć: „ale Ty masz obowiązek się ze mną spotykać, a Ty nikogo nie interesujesz”. Mało tego, to samo mówi sąd: „ona ma obowiązek, bo takie są przepisy prawa”. (...) I to słowo obowiązek spowodowało, że dzieci zostały odarte z prawa. Jedno słowo, a zabrało tym dzieciom prawa. (M)

Wskazywano także na nowelizację k.p.c. z 2011 roku, która wprowadziła możliwość nakładania kar finansowych orzeczonych przez sąd na rodziców⁶, którzy utrudniają realizację kontaktów drugiego rodzica z dzieckiem. Kary te są wpłacane na konto rodzica zgłaszającego roszczenia. W narracjach matek: „Orzekanie kar w sposób zupełnie arbitralny, bez żadnej górnej granicy spowodowało ubóstwo wielu dzieci i matek. (...) Karami sądy próbują wymuszać kontakty z ojcem, co do którego istnieją dowody, że molestował własne dzieci” (P_13_2020). Trzecim istotnym elementem w narracji matek było opisywanie dzieci jako pozbawionych sprawczości i uprzedmiotowionych. Zdaniem matek, dzieci były traktowane jako „materiał wydawany w celu realizacji postanowień o kontaktach (...) kontakty są traktowane jak dług, a dzieci jako przedmiot długu” (P_6_2016). Uprzedmiotowienie było wyraźnie widoczne w języku

⁶ Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2023 roku 287 matkom i 82 ojcom „zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem”. W 2020 roku dotyczyło to 427 matek i 79 ojców, w 2018 roku – 504 matek i 102 ojców, a w 2016 roku – 487 matek i 80 ojców (Ministerstwo Sprawiedliwości, Baza Statystyczna, opracowanie: Rodzaje orzeczeń w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem w latach 2016–2023, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>, data dostępu: 30.06.2025); zob. Sikorska i Gawrońska, 2025.

używanym przez matki, które mówiły na przykład, że dzieci w PN są traktowane jak „walizki” przenoszone z domu do domu.

Rozmówczynie w sposób niebezpośredni określały matki jako ofiary. Mówiono o tym w kontekście bycia ofiarą przemocy ze strony ojca dziecka, który starał się o PN lub ją otrzymał, a wcześniej stosował przemoc, oraz w kontekście braku kompetencji sędziów, Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych (OZSS), kuratorów czy prokuratorów do rozpoznawania przemocy.

W narracji sędziów obraz dziecka jako ofiary był konstruowany przede wszystkim w odniesieniu do konfliktów rodzicielskich. Jedna z sędziów mówiła: „[dziecko] ofiara taka w świetle reflektorów stoi, a po dwóch stronach stoi mama z ojcem, którzy się kłócą w niewybredny sposób, a dziecko przecież tak naprawdę kocha oboje rodziców” (S). Sędziowie opisywali dzieci ofiary w kontekście cierpienia z powodu uwikłania w konflikty rodzicielskie, odczuwania konfliktu lojalnościowego, a także doświadczania sprzecznych oczekiwań obojga rodziców. Sędziowie podkreślali, że obciążenie konfliktami rodziców sprawia, że dzieci są bezradne, samotne i „przeczochrane” (S) przez sytuację, w której rodzice walczą o opiekę nad nimi. Sędziowie wskazywali także na pozbawienie dzieci sprawczości i ich uprzedmiotowienie przez rodziców, którzy traktują „dziecko jako swój przedmiot. «To jest moja walizka, to ja decyduję o tym, gdzie tę walizkę postawie. Dzisiaj ta walizka będzie u mnie, a za dwa tygodnie będzie u ciebie»” (S). Podkreślano również, że dziecko w procesie sądowym „znika”, nikt nie reprezentuje go w czasie postępowania, przez co system sądownictwa, a także prawo, nie dostrzega dzieci jako osób, które mają swoje zdanie.

W narracji ekspertów i urzędników mówiono o dziecku ofierze w podobnym kontekście jak w przypadku narracji sędziów – także zwracano uwagę, że dzieci są ofiarami konfliktu rodziców i „że obrywają rykoszetem w tej napierdzielance rodziców” (E), są „stawiane w konflikcie lojalnościowym w stosunku do jednego, jak i do drugiego rodzica” (U), są w centrum „walki, porównywalnej do walki o samochód, o mieszkanie, o kredyt, o alimenty” (E).

Złoczyńcy

Ojcowie i matki wzajemnie opisywali siebie jako złoczyńców w sytuacji, gdy jedna strona (zazwyczaj ojciec) stara się o PN, a druga strona (zazwyczaj matka) ma wątpliwości lub jest przeciwna temu rozwiązaniu.

Ojcowie zarzucali matkom alienowanie dzieci oraz kierowanie się motywacją finansową. Jeden z ojców na posiedzeniu Zespołu ds. Przeciwdziałania Alienacji Rodzicielskiej mówił: „Pierwsza metoda to jest alienacja, potem wysokie alimenty argumentowane tym, że ojciec nie kontaktuje się z dzieckiem, więc ma w stu procentach pokrywać koszty utrzymania dziecka” (Z_1). Matki oskarżano również o „porwania rodzicielskie” (Z_4), „przetrzykiwanie dzieci bezkarnie”

(P_2_2015) oraz o składanie fałszywych oskarżeń wobec ojców, dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci, pedofilii lub przemocy, w tym „gwałtu małżeńskiego” (P_2_2015). Dodatkowo zarzucano matkom, że udzielają innym kobietom porad w grupach internetowych, „jak pozbyć się ojca” (O), oraz że atakują osoby posługujące się pojęciem AR. Jeden z respondentów przypisywał organizacjom reprezentującym matki motywacje wynikające z „nienawiści do mężczyzn” i „choroby psychicznej” (O).

Z kolei matki opisywały ojców jako złoczyńców w kontekście oskarżania matek o AR lub sugerowania, że motywacją kobiet było uzyskanie alimentów. Kolejnym powodem przypisywania ojcom tej roli była działalność formalnych i nieformalnych grup ojców, które – w opinii rozmówczyń – angażują się we wrogą aktywność wobec matek oraz udzielają innym ojcom porad, jak zachowywać się w sądzie, aby uzyskać korzystne rozstrzygnięcia. Poza tym matki przedstawiały ojców jako złoczyńców w kontekście sprawców przemocy domowej, której konsekwencje ponosiły dzieci i kobiety.

Dwa zarzuty stawiane sobie wzajemnie przez obie grupy były tożsame: motywacje finansowe oraz instruowanie innych osób z własnej grupy, jak zaszkodzić drugiej stronie. Poza tym, narracje ojców i matek na temat złoczyńców łączyło opisywanie w ten sposób systemu sądownictwa, czyli tak sądów, jak OZSS. I ojcowie, i matki krytycznie oceniali postawę sędziów rodzinnych oraz ich podejście do pracy – mówiono o „traktowaniu ludzi jak sygnatury” (O) czy braku rzetelnej analizy spraw i dążeniu do jak najszybszego zakończenia postępowań. Jedna z matek stwierdziła: „chamstwo, jakie ma miejsce w sądach, jest tylko w sądach rodzinnych. Oni [z kontekstu wynika: sędziowie] potrafią krzyczeć na człowieka i obrażać ludzi” (M). Mówiono również o „wybujalym ego” niektórych sędziów, którzy „uważają się za bogów, kompletnie zapominając o konstytucyjnych prawach jednostek” (M). Rodzice wspominali także o niewystarczającym przygotowaniu merytorycznym sędziów, zwłaszcza o braku wiedzy z zakresu psychologii dziecięcej. Jeden z ojców podkreślał: „Nie rozumiem, jak to możliwe, że sędzia decyduje o losie dziecka, a sam nie ma pojęcia o jego potrzebach emocjonalnych” (O). Zwracano także uwagę na niekompetencję osób pracujących w OZSS. Poza tym w krytyce sądów i OZSS wskazywano na przewlekłość postępowań w sądach oraz długie oczekiwanie na badania i na opinie OZSS.

Dodatkowo matki podkreślały, że sądy, OZSS oraz prokuratura często nie potrafią rozpoznać, czy dziecko (lub matka) było ofiarą przemocy, ani dostrzec psychologicznych skutków wiktylizacji. Brak tej umiejętności był wskazywany jako jeden z powodów, dla których matki krytycznie lub z dystansem odnosiły się do PN. Natomiast ojcowie – opisując jako złoczyńcę system sądownictwa – zwracali uwagę na to, że działa on w odniesieniu do stereotypów płciowych

i faworyzuje matki. Podkreślali, że większość sędziów orzekających w sądach rodzinnych to kobiety.

Ponadto matki uznawały za złoczyncę prawo, które ich zdaniem szkodzi dzieciom z dwóch wymienionych wyżej powodów: nowelizacji k.r.o. z 2008 roku oraz nowelizacji k.p.c. z 2011 roku (o negatywnych konsekwencjach tego przepisu mówił także jeden z ojców). Natomiast ojcowie jako złoczyńców wskazywali pełnomocników rodzin, zarabiających na przewlekłym prowadzeniu spraw; polityków (głównie z lewicy), a także „feministki” oraz „działaczki na rzecz ofiar przemocy domowej” (O). Mówiono także o „ustawodawcy”, który opóźniał procedowanie w zakresie zmian proponowanych w druku 63 (między innymi wprowadzającym PN jako domyślną formę opieki po rozstaniu rodziców).

W narracjach sędziów, a także ekspertów i urzędników jako złoczyńcy byli opisywani przede wszystkim rodzice, którzy w sporach o opiekę kierują się pragnieniem zemsty, „ukarania” (U) byłej partnerki / byłego partnera, potrzebą kontrolowania byłej partnerki / byłego partnera oraz chęcią uzyskania alimentów (matki) lub uniknięcia ich płacenia (ojcowie). Ekspert podsumował: „Można by powiedzieć, kolokwialnie, że sami [rodzice] gotują sobie piekło i piekło również dziecku (...). Każdy posługuje się tym, że robi to dla dziecka, a tak naprawdę robią to w dużej mierze mimo wszystko dla siebie” (Z_3). Skonfliktowani rodzice byli opisywani przez sędziów jako ci, którzy „grają dzieckiem”, „wykorzystują dziecko jako broń” (S). Jednocześnie pojawiały się nieliczne głosy, zgodnie z którymi rodzice mogą być jednocześnie złoczyńcami i ofiarami – jedna z sędziów mówiła: „Oni w pewnym sensie też są poszkodowani, bo im się nie udało tej rodziny stworzyć i często ten ból przeżywają przez długie lata, ukrywając go pod innymi maskami” (S). Inni wymieniani złoczyńcy to: system sądowy (który jest konfliktogenny, ponieważ na przykład łączy sprawę o opiekę nad dzieckiem z rozwodem, czy sprawą o podział majątku, a „rodzice wchodzi w to jak w dym. To znaczy, jak czyta się te wszystkie wypowiedzi o języku walki o dzieci ja już wiem, że to jest jakby narracja wojenna” [E]) oraz system prawny (który „nie daje jakichś wskazówek [dotyczących orzekania o PN], które pozwalałyby gdzieś w sposób przewidywalny rodzicom sądzić, jak taka sprawa się potoczy” [E]).

Bohaterowie

O ile na pytania o ofiary oraz złoczyńców rozmówcy i rozmówczynie odpowiadali bez zbytniego namysłu, o tyle odpowiedź na pytanie o bohaterów wielu osobom sprawiała trudność. Najczęściej mówiono o bohaterach w sposób niebezpośredni, najpierw zastrzegając, że w zasadzie w kontekście spraw o PN, nie ma bohaterów.

Choć w wywiadach ojcowie zazwyczaj unikali udzielania bezpośrednich odpowiedzi na pytanie o bohaterów, to pośrednio wskazywali na siebie, co dobrze

ilustruje wypowiedzi: „Nie nazwę kogoś bohaterami. Są ludzie, którzy się starają, żeby coś się zmieniło a największą cierpliwością okazują ojcowie, bo to trwa lata czasami. (...) ludzie, którzy chcą doprowadzić do tego, żeby ojciec był traktowany poważnie i na równi z mamą” (O). Natomiast analiza danych zastanych pokazała, że ojcowie bezpośrednio opisywali siebie jako bohaterów, podejmujących aktywne działania na rzecz wspierania dziecka jako ofiary. W petycjach i na posiedzeniach zespołów parlamentarnych była mowa o: „walczących ojcach” (Z_1); organizatorach „strajku głodowego ojców” (P_1_2014), „protestów ulicznych” (P_2_2015) oraz „Dnia Świadomości Alienacji Rodzicielskiej” (P_4_2015). W petycjach jako bohaterowie były opisywane osoby, które działają na rzecz spularyzowania PN.

Także matki często unikały bezpośredniej odpowiedzi na pytanie o bohaterów, choć nie bezpośrednio wskazywały siebie, jako osoby działające na rzecz dzieci ofiar i podejmowały działania takie jak: apelowanie o zmiany prawne, interweniowanie u Rzecznika Praw Dziecka, udział w posiedzeniach komisji parlamentarnych, a także pomaganie innym matkom w redagowaniu pism urzędowych oraz udzielanie im wsparcia psychologicznego. Ponadto matki protestowały „przeciwko stosowanej terminologii, procedurom i brakowi specjalistów przeszkolonych w zakresie diagnozowania przemocy” (P_8_2018). Jedna osoba jako bohaterów wymieniła Rzecznika Praw Obywatelskich Marcina Wiącka oraz Rzeczniczkę Praw Dziecka Monikę Hornę-Cieślak jako osoby, które z urzędu mogą włączać się w sprawy dotyczące dzieci.

Również sędziowie mieli trudność z udzieleniem jednoznacznej i bezpośredniej odpowiedzi na pytanie o bohaterów. Sędzia mówiła: „Natomiast w kontekście bohaterów... ciężko. Nie ma bohaterów w naszych relacjach. (...) Sąd nie ratuje sytuacji w kontekście, próbuje sobie poradzić, tak samo jak i strony próbują sobie poradzić” (S). Jednak nie wprost część sędziów wskazywała swoją grupę zawodową, jako osoby, które „walczą o dobro dziecka” (S). Wymieniano także – choć sporadycznie – mediatorów, psychologów oraz adwokatów (tych ostatnich, o ile próbują pomóc rodzicom osiągnąć kompromis).

Jeśli chodzi o ekspertów i urzędników, jednoznaczne wskazywanie bohaterów także nie było dla nich proste. Jeśli ktoś został już wymieniany w tej roli, najczęściej pełnił funkcję sędziego „walczącego o to dobro dziecka” (U) lub sędziego, który potrafi „powiedzieć tutaj, że dziecko jest związane z obojgiem rodziców. (...) To wtedy tacy sędziowie odważni mogliby być zaliczani do bohaterów, ale tak szerzej to trudno powiedzieć” (E). Wymieniano także „część adwokatów, którzy też naprawdę bardzo angażują się w to, żeby pomóc rodzicom osiągnąć kompromis” (U), oraz mediatorów – o nich między innymi mówiła osoba zawodowo zajmująca się mediacjami, nazywając swoją grupę zawodową „cichymi bohaterami”, którzy czasami potrafią skłonić rodziców do „innego myślenia” (E) na temat tego, co rzeczywiście jest najlepsze dla dziecka.

Jedna z urzędniczek mówiła o nauczycielach, wychowawcach i terapeutach jako o osobach, które „gdzieś tam z oddali, ale jednak potrafią to dziecko uczynić silniejszym i uczynić takim, które będzie sobie radzić w tej trudnej sytuacji” (U).

Bohaterowie potencjalni

Wskazanie bohaterów potencjalnych było dla wielu rozmówczyń i rozmówców łatwiejsze niż wymienienie bohaterów. Jednak często pojawiała się tu ambiwalencja – jednocześnie mówiono o tym, że bohaterowie potencjalni mogliby działać na rzecz dobra ofiar, oraz o tym, że obecnie tego nie robią.

Część ojców podkreślała potrzebę prowadzenia badań naukowych w Polsce nad skutkami PN i AR. W ich opinii, naukowcy – a w zasadzie prowadzone przez nich badania – mogłyby mieć wpływ na poprawę sytuacji dzieci po rozstaniu rodziców. Ojcowie zwracali także uwagę na potrzebę ochrony dziecka poprzez instytucje, takie jak: pomoc społeczna, kuratorzy oraz RPD. Jeden z rozmówców stwierdził: „To rodzice powinni ponosić konsekwencje, a nie dziecko. Dziecko powinno być chronione” (O) i w tym kontekście wskazywał na potrzebę większej aktywności pracowników socjalnych.

W narracjach matek najczęściej jako bohaterowie potencjalni wskazywani byli rzecznicy: przede wszystkim RPD, ale także RPO. Z jednej strony podkreślano, że to właśnie te instytucje powinny stać „po stronie dziecka, a nie po stronie mamy, czy taty” (M) i aktywnie angażować się w najtrudniejsze sprawy. Z drugiej strony zarzucano im bierność oraz niewielki zakres realnych możliwości działania, w tym przede wszystkim brak inicjatywy ustawodawczej. Jedna z rozmówczyń stwierdziła: „Tyle kobiet z kraju pisało do RPD, do RPO i, można powiedzieć, wszystkie one spotkały się z taką ścianą” (M). Matki rzadziej niż ojcowie mówiły o sędziach, jako o osobach, od których oczekują wspierania dzieci. Jednocześnie jednak pojawiała się krytyka sędziów i sądów. Jak stwierdziła jedna z rozmówczyń: „Naprawdę trzeba mędrców i ludzi o nieposzlakowanych autorytetach, a trudno takowych tam znaleźć” (M).

W narracjach sędziów pojawiało się kilku bohaterów potencjalnych. Najczęściej wskazywano na osoby/instytucje, która reprezentowałaby dziecko w postępowaniu sądowym. Podkreślano, że dziecko powinno być reprezentowane przez „kogoś, kto broni jego interesów” (S), może nim być kurator lub pełnomocnik z urzędu. W tym kontekście mówiono także o sędziach rodzinnych, którzy powinni „dbać o dobro dziecka, co jest zasadą naczelną kodeksu rodzinnego” (S). Wśród bohaterów potencjalnych wskazywano również instytucje rzecznicze, przede wszystkim Rzecznik Praw Dziecka, choć tu w wypowiedziach sędziów akcentowano ambiwalentny stosunek do skuteczności działań tych instytucji. Pojedyncze osoby mówiły o roli szkoły (która może informować sądy o trudnej sytuacji dziecka), asystentów rodziny (którzy „mogą często do rodziny przychodzić i szybko orientują się, co się dzieje” (S)); mediatorów (którzy

mogliby „przywracać komunikację między partnerami” [S], co pośrednio służyłoby dobru dziecka) oraz prokuraturę (która powinna „stać za tym dzieckiem i uratować jego dobro” [S]).

W narracjach ekspertów i urzędników pojawiło się kilka instytucji w roli bohaterów potencjalnych. Wspominano o sądach i OZSS, które były postrzegane zarówno jako bohaterowie potencjalni, jak i część systemu, który nie działa prawidłowo. Zwracano także uwagę na potencjał naukowców jako osób, które mogą dostarczyć rzetelnej wiedzy na temat funkcjonowania dzieci w PN, co mogłoby wpłynąć na poprawę ich sytuacji. Mówiono o roli RPD, który „jest uprawniony do występowania w sądzie w roli strony. Nie świadka, tylko strony” (E). Była także mowa o tereapeutach, którzy „pomagają dziecku, ale też pomagają rodzicom” (U).

Tabela 1. Identyfikacja ofiar, złoczyńców, bohaterów i bohaterów potencjalnych w kontekście PN

	Ojcowie	Matki	Sędziowie	Eksperci i urzędnicy
<i>Ofiary</i>	dziecko, ojcowie	dziecko, matki	dziecko	dziecko
<i>Złoczyńcy</i>	matki, „system sądownictwa” (sądy, OZSS, prawo)	ojcowie, „system sądownictwa” (sądy, OZSS, ustawodawca)	skonfliktowani rodzice „walczący o dziecko”, system sądownictwa	skonfliktowani rodzice „walczący o dziecko”
<i>Bohaterowie</i>	(nie wprost) „ojcowie walczący”	(nie wprost) matki chroniące dzieci	(nie wprost) sędziowie „walczący o dobro dziecka” mediatorzy, psychologowie, adwokaci	(nie wprost) sędziowie „walczący o dobro dziecka” adwokaci, mediatorzy, nauczyciele, wychowawcy, terapeuci
<i>Bohaterowie potencjalni</i>	naukowcy, opieka społeczna, kuratorzy, RPO	RPD, RPO, sędziowie	osoby/instytucje, które reprezentowałyby dziecko w postępowaniu sądowym, sędziowie RPD szkoła, asystenci rodziny, mediatorzy, prokuratura	sądy, OZSS, naukowcy, RPD terapeuci

Źródło: opracowanie własne.

Rozwiązania dotyczące PN proponowane przez ojców i matki

Jak podkreślałam wyżej, analizuję rozwiązanie dotyczące PN proponowane przez ojców i matki, ponieważ to właśnie te dwie grupy najsilniej angażują się w kwestię opieki nad dziećmi, występują jako strony w ewentualnym konflikcie

o dziecko po rozstaniu rodziców, a – jak pokazała analiza wyników – proponowane przez nich rozwiązania są skrajnie różne.

Ojcowie, wychodząc z założenia, że PN jest sposobem na rozwiązanie problemu alienacji rodzicielskiej, postulowali wprowadzenie tej formy opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców jako priorytetowego rozwiązania. Ich zdaniem sąd powinien w pierwszej kolejności rozważyć PN i rezygnować z tej formy tylko wtedy, gdy znajdzie przeciwwskazania, które z kolei powinny zostać przedstawione w orzeczeniu. W opinii ojców „stereotypy i niewiedza nie mogą być przeszkodą do upowszechniania sprawdzonego na całym świecie i najlepszego dla dzieci modelu wychowania dzieci rodziców żyjących w rozłączeniu” (P_11_2019). Ojcowie argumentowali także, że PN może „rozwiązać” lub przynajmniej zminimalizować konflikt między rodzicami, ponieważ – ich zdaniem – konflikt jest sztuczny i generowany przez matki. Ten sposób postrzegania PN i alienacji rodzicielskiej nie jest czymś wyjątkowym dla polskiego kontekstu, co potwierdzają badania prowadzone w innych krajach (zob. np. Alschech i Saini, 2019; Barnett, 2020; Rathus, 2020; Gramvik, 2024).

Natomiast matki postrzegały PN jako potencjalnie ryzykowne rozwiązanie, które może zagrażać dobru dziecka. W związku z tym krytykowały wprowadzenie PN jako rozwiązania priorytetowego w sprawach o opiekę nad dzieckiem. Zwracały uwagę, że najkorzystniejszą formą PN dla dziecka jest tak zwany model gniazdowy. Podkreślały, że PN jest wyjątkowo trudną w realizacji formą opieki, ponieważ wymaga dojrzałości rodzicielskiej, dobrej komunikacji między rodzicami i spójnego podejścia do metod wychowawczych. W przypadku braku spełnienia tych warunków PN może – według matek – stać się „formą przemocy” wobec dziecka. Matki zwracały uwagę również na kwestie ekonomiczne i zaznaczały, że w przypadku PN istnieje ryzyko narażenia dziecka na pogorszenie warunków życia z powodu braku alimentów. W narracji matek pojawiał się także argument wysłuchania głosu dziecka w sprawach o opiekę. Poza tym matki wiązały konflikt z różnymi formami przemocy i postrzegały go jako przeciwwskazanie do stosowania PN. O ile ojcowie powoływali się na pojęcie i koncepcję AR, o tyle matki podkreślały, że teoria alienacji rodzicielskiej nie ma podstaw naukowych, a konsekwencją jej stosowania jest wtórna wiktymizacja kobiet i przypisywanie ojcom roli ofiary (jako osoby odizolowanej od dziecka) zamiast sprawcy (przemocy domowej). Ten sposób postrzegania PN i alienacji rodzicielskiej także nie jest unikalny dla polskiej sytuacji (zob. np. Berman i Weisinger, 2022; Dalgarno i in. 2024).

Dyskusja wyników

Wskazując na relacje między postaciami (ofiarami, złoczyńcami, bohaterami i bohaterami potencjalnymi), chcę zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze – relacje między aktorami zaangażowanymi w kwestię PN są kształtowane przez napięcia i/lub konflikty zarówno między ojcami i matkami, jak i między rodzicami a instytucjami. Ojcowie i matki wzajemnie przypisują sobie rolę złoczyńców, a jednocześnie obie grupy jako złoczyńców postrzegają system sądownictwa. Z kolei sędziowie, eksperci i urzędnicy obsadzają w tej roli rodziców. Jednocześnie warto podkreślić, że rozmówczynom i rozmówcom łatwiej było wskazać bohaterów potencjalnych niż bohaterów. Stosunkowo częste odwołania do bohaterów potencjalnych (RPD; osób/instytucji, które reprezentowałyby dziecko; sądów; instytucji systemu opieki czy naukowców) sugerują potrzebę istnienia instytucji, które mogłyby skutecznie wspierać dzieci. Po drugie – zarówno ojcowie, jak i matki opisują siebie w podwójnej roli: z jednej strony jako ofiary (wraz z dziećmi), skrzywdzone przez drugiego rodzica i/lub system; z drugiej – choć nie zawsze wprost – jako bohaterów. Sędziowie obsadzają się w roli bohaterów z większą ostrożnością, częściej wskazując na siebie jako bohaterów potencjalnych. Taki sposób konstruowania narracji można interpretować jako formę legitymizacji własnej pozycji – przypisanie sobie roli bohatera wzmacnia wiarygodność przedstawianego stanowiska.

W dyskusji chcę także wskazać na odmienne systemy przekonań stojące za stanowiskiem ojców i matek. Przypomnę, że zgodnie z koncepcją NPF systemy przekonań odgrywają kluczową rolę w ramowaniu narracji, wpływają na sposób definiowania problemów, identyfikowania ofiar, złoczyńców i bohaterów (a także bohaterów potencjalnych) oraz na proponowane rozwiązania.

Systemy wartości ojców i matek, które stoją za ich narracjami na temat PN, są skrajnie odmienne. System przekonań ojców dotyczący PN opiera się na założeniu, że dobro dziecka realizuje się przede wszystkim poprzez jego stały kontakt z obojgiem rodziców. Ojcowie postrzegają prawo dziecka do relacji z obojgiem rodziców jako fundamentalne, a jego ograniczenie – zwłaszcza poprzez wyłączną opiekę jednego z rodziców – jako szkodliwe dla dziecka. PN przedstawiana jest jako sposób na realizację tak rozumianego dobra dziecka. Przypisanie roli ofiary dziecku (przedstawianemu jako krzywdzone poprzez odseparowanie od ojca) oraz identyfikacja ojców jako ofiar ze względu na pozbawianie ich stałych kontaktów z dzieckiem wpisują się w ten system przekonań. Podobnie jak proponowane rozwiązanie – wprowadzenie PN jako modelu domyślnego. W tym systemie przekonań niewielką wartość przypisuje się samostanowieniu dziecka, ojcowie częściej niż matki wyrażali sceptycyzm wobec uwzględniania głosu dziecka w postępowaniach opiekuńczych, argumentując między innymi, że dzieci są zbyt podatne na wpływ jednego z rodziców (w tym kontekście była mowa o matkach).

Natomiast system przekonań matek dotyczący PN koncentruje się wokół: zapewnienia dziecku bezpieczeństwa, słuchania jego opinii oraz gwarantowania mu godnych warunków życia. Matki traktują dziecko jak osobę, której głos powinien być wysłuchany i uwzględniany w procesie podejmowania decyzji o formie opieki nad nim po rozstaniu rodziców. W ich przekonaniu dobro dziecka może pozostawać w konflikcie z prawami rodziców – zwłaszcza w sytuacjach, w których jedno z nich dopuszczało się przemocy. W takich przypadkach PN była postrzegana jako potencjalnie szkodliwa dla dziecka. W tym systemie przekonań rolę ofiary przypisywano przede wszystkim dzieciom, zmuszanym – w ocenie matek – do kontaktu z przemocowym rodzicem, a także matkom, które doświadczają przemocy i wtórnej wiktymizacji.

Wnioski końcowe

Na zakończenie chcę zwrócić uwagę na trzy sprawy. Po pierwsze – w nawiązaniu do założenia o konstruktywizmie społecznym, które jest przyjmowane w NPF, starałam się pokazać, że kwestię PN można odczytywać jako pole rywalizujących narracji, w których zaangażowani w temat aktorzy społeczni nadają różne znaczenia takiej formie opieki, w tym: różnie identyfikują złoczyńców i bohaterów oraz formułują odmienne proponowane rozwiązania dotyczące PN. Natomiast tym, co łączy narracje wszystkich badanych stron – ojców i matek (a także sędziów, ekspertów i urzędników), jest postrzeganie dziecka jako ofiary. W zależności od przyjętego systemu przekonań dziecko przedstawiane jest jako ofiara oddzielenia od jednego z rodziców, ofiara przemocy (również instytucjonalnej), a także jako ofiara konfliktu i chaosu związanego z brakiem stabilności. Jednocześnie we wszystkich tych narracjach obecny jest – choć wyrażany w różnym kontekście – wątek uprzedmiotowienia dziecka. Dziecko bywa opisywane jako pozbawione sprawczości, wykorzystywane przez rodziców do realizacji własnych celów, „przenoszone jak walizka”, osoba zmuszona do kontaktów, które są dla niej krzywdzące, ktoś pozbawiony realnej reprezentacji w procedurach sądowych, „przedmiot długu”. Pomimo różnic w sposobie definiowania źródeł cierpienia dziecka we wszystkich analizowanych narracjach pojawia się przekonanie, że prawo, system sądownictwa i instytucje, których celem jest dbanie o dobro dziecka, nie zapewniają mu wystarczającej ochrony.

Po drugie – w analizowanym materiale empirycznym wielokrotnie stosowano język odwołujący się do metafor militarnych – mówiono o „walce”, „wojnie” o dziecko, „wojnie z systemem”, „bronieniu się przed sądem” czy „ratowaniu dzieci”. Tego rodzaju język nie tylko podkreśla silne zaangażowanie emocjonalne aktorów zaangażowanych w kwestię PN i wskazuje na konfliktowość sytuacji

po rozstaniu rodziców, ale także ramuje relacje rodzinne i instytucjonalne jako zmagania stron, w których obowiązuje logika zwycięstwa lub przegranej. Zgodnie z założeniem NPF o *homo narrans* jednostki tworzą narracje nie tylko po to, by komunikować się z innymi, ale także by kształtować rozumienie świata. „Wojenna” narracja może potęgować antagonizmy między rodzicami oraz między rodzicami a instytucjami. Jednocześnie militarne metafory wzmacniają uprzedmiotowienie dziecka, które – w tej retoryce – jest przedmiotem walki lub (jak mówiła jedna sędzia) „bronią” używaną przez rodziców.

I ostatnia kwestia. W moim przekonaniu NPF okazała się użytecznym narzędziem analitycznym do badania społecznie złożonych i wzbudzających emocje tematów, takich jak PN. NPF dostarcza narzędzi pozwalających uchwycić ramy interpretacyjne, poprzez które aktorzy społeczni zaangażowani w dany temat opisują relacje między sobą, ramują problemy oraz formułują proponowane rozwiązania. Na tej podstawie możliwe jest także zidentyfikowanie ich systemów przekonań. Dzięki wyodrębnieniu stałych elementów narracji – takich jak postacie, postulowane rozwiązania czy systemy przekonań – NPF umożliwia porównanie narracji aktorów społecznych. Oferuje przy tym ramę, która pozwala zrozumieć, w jaki sposób poprzez narracje aktorzy nie tylko przedstawiają swoje doświadczenia i postulaty, lecz także rywalizując o dominujące znaczenia, mogą wpływać na dyskurs publiczny i kształt polityk publicznych.

Podziękowania

Serdecznie dziękuję mgr Małgorzacie Gawrońskiej, z którą razem prowadziłyśmy badania w ramach projektu „Analiza narracji i strategii narracyjnych aktorów społecznych lobbujących na rzecz pieczy naprzemiennej w Polsce”, za zaangażowanie w pracę, inspirujące pomysły oraz wsparcie organizacyjne na wszystkich etapach realizacji projektu.

Bibliografia

- Alschech, J., Saini, M. (2019). “Fathers’ Rights” Activism, Discourse, Groups and Impacts: Findings from a Scoping Review of Literature. *Journal of Divorce and Remarriage*, 60(5), 362–388. <https://doi.org/10.1080/10502556.2018.1546505>
- Baranowska-Bolesta, M. (2022). Piecza naprzemienna rodziców nad dzieckiem. Wybrane zagadnienia. *Przegląd Sądowy*, 9, 48–65.
- Barnett, A. (2020). A Genealogy of Hostility: Parental Alienation in England and Wales. *Journal of Social Welfare and Family Law*, 42(1), 18–29. <https://doi.org/10.1080/09649069.2019.1701921>

- Berman, P., Weisinger, E. (2022). Parental Alienation vs Coercive Control: Controversial Issues and Current Research. *Journal of Family Trauma, Child Custody and Child Development*, 19(3–4), 214–229. <https://doi.org/10.1080/26904586.2022.2125475>
- Berman, R., Daneback, K. (2020). Children in Dual-residence Arrangements: A Literature Review. *Journal of Family Studies*, 28(4), 1448–1465. <https://doi.org/10.1080/13229400.2020.1838317>
- Casas Vila, G. (2020). Parental Alienation Syndrome in Spain: Opposed by the Government but Accepted in the Courts. *Journal of Social Welfare and Family Law*, 42(1), 45–55. <https://doi.org/10.1080/09649069.2019.1701923>
- Crow, D., Jones, M. (2018). Narratives as Tools for Influencing Policy Change. *Policy and Politics*, 46(2), 217–234. <https://doi.org/10.1332/030557318X15230061022899>
- Czerederecka, E. (2018). *Standardy opiniowania psychologicznego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*. Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.
- Dalgarno, E., Ayeb-Karlsson, S., Bramwell, D., Barnett, A., Verma, A. (2024). Health-related Experiences of Family Court and Domestic Abuse in England: A Looming Public Health Crisis. *Journal of Family Trauma, Child Custody and Child Development*, 21(3), 277–305. <https://doi.org/10.1080/26904586.2024.2307609>
- van Dijk, T. A. (2008). *Discourse and Power*. Macmillan Education UK. <https://doi.org/10.1007/978-1-137-07299-3>
- Domański, M. (2016). Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych. *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, 25, 97–148.
- Feresin, M. (2020). Parental Alienation (Syndrome) in Child Custody Cases: Survivors' Experiences and the Logic of Psychosocial and Legal Services in Italy. *Journal of Social Welfare and Family Law*, 42(1), 56–67. <https://doi.org/10.1080/09649069.2019.1701924>
- Flaquer, L. (2021). Shared Parenting After Separation and Divorce in Europe in the Context of the Second Demographic Transition. W: A.-M. Castrén, V. Česnuitytė, I. Crespi, J.-A. Gauthier, R. Gouveia, C. Martin, A. Moreno Mínguez, K. Suwada (red.), *The Palgrave Handbook of Family Sociology in Europe* (s. 377–398). Springer International Publishing. https://doi.org/10.1007/978-3-030-73306-3_19
- Gramvik, S. (2024). From Liberation to Rights: The Organized Men's Movement in Norway, 1978–1980. *NORMA*, 19(4), 213–229. <https://doi.org/10.1080/18902138.2024.2402132>
- GUS. (2023). *Rodziny – wyniki wstępne NSP 2021*. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/rodziny-wyniki-wstepne-nsp-2021,9,1.html>
- GUS. (2024). *Rocznik Demograficzny 2024*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2024,3,18.html>
- Hakovirta, M., Meyer, D. R., Haapanen, M. (2024). Shared Residence and Social Security Policy: A Comparative Analysis from 13 Countries. *International Journal of Social Welfare*, 33(4), 965–980. <https://doi.org/10.1111/ijsw.12647>

- Janik-Skowrońska, H. (2024). *Pieczą współdzieloną (naprzemienną) w Polsce. Studium prawnosocjologiczne*. Difin.
- Jones, M. D., McBeth, M. K. (2020). Narrative in the Time of Trump: Is the Narrative Policy Framework good enough to be relevant? *Administrative Theory & Praxis*, 42(2), 91–110. <https://doi.org/10.1080/10841806.2020.1750211>
- Jones, M. D., McBeth, M. K., Shanahan, E. A. (2014). Introducing the Narrative Policy Framework. W: M. D. Jones, E. A. Shanahan, M. K. McBeth (red.), *The Science of Stories* (s. 1–25). Palgrave Macmillan US. https://doi.org/10.1057/9781137485861_1
- Jungrav-Gieorgica, N. (2020). Narrative Policy Framework – Polityka publiczna jako walka opowieści. *Studia z Polityki Publicznej*, 7/2/26, 109–135.
- Kamińska, K. (2022a). *Pieczą naprzemienną a władza rodzicielska rodziców żyjących w rozłączeniu*. Wolters Kluwer.
- Kamińska, K. (2022b). Sprawowanie władzy rodzicielskiej w formie pieczy naprzemiennnej w sytuacji rozvodu lub rozstania rodziców. *Przegląd Sądowy*, 11–12, 130–143.
- Kędziera, K., Stępień, M. (2018). Pieczę naprzemienną w polskim prawie rodzinnym. *Palestra*, 3, 26–33.
- Kline Pruett, M., Johnston, J. R., Saini, M., Sullivan, M., Salem, P. (2023). The Use of Parental Alienation Constructs by Family Justice System Professionals: A Survey of Belief Systems and Practice Implications. *Family Court Review*, 61(2), 372–394. <https://doi.org/10.1111/fcre.12716>
- Kruk, E., Harman, J. J. (2024). Countering Arguments Against Parental Alienation as A Form of Family Violence and Child Abuse. *The American Journal of Family Therapy*, 1–30. <https://doi.org/10.1080/01926187.2024.2396279>
- Kuenzler, J., Shanahan, E. A., Jones, M. D. (2022). How to Apply the NPF: Research Design Suggestions for Narrative Inquiry. W: *How to Do Public Policy with Words: A Narrative Policy Framework Guide* (s. 130–148). Routledge.
- Kuenzler, J., Stauffer, B., Schlauffer, C., Song, G., Smith-Walter, A., Jones, M. D. (2025). A Systematic Review of the Narrative Policy Framework: A Future Research Agenda. *Policy and Politics*, 53(1), 129–151. <https://doi.org/10.1332/03055736Y2024D000000046>
- Mahrer, N. E., O'Hara, K. L., Sandler, I. N., Wolchik, S. A. (2018). Does Shared Parenting Help or Hurt Children in High-Conflict Divorced Families? *Journal of Divorce and Remarriage*, 59(4), 324–347. <https://doi.org/10.1080/10502556.2018.1454200>
- Meyer, D. R., Salin, M., Lindroos, E., Hakovirta, M. (2025). Sharing Responsibilities for Children After Separation: A European Perspective. *Family Transitions*, 66(1–2), 27–55. <https://doi.org/10.1080/28375300.2024.2423432>
- Milewska, E. (2017). *Ocena wpływu opieki naprzemiennnej na małoletnie dzieci i ich relacje z rodzicami*. Opinie i ekspertyzy. OE-263. Kancelaria Senatu. Biuro analiz, dokumentacji i korespondencji.
- Rathus, Z. (2020). A History of the Use of the Concept of Parental Alienation in the Australian Family Law System: Contradictions, Collisions and Their Consequences.

- ces. *Journal of Social Welfare and Family Law*, 42(1), 5–17. <https://doi.org/10.1080/09649069.2019.1701920>
- Reimann, M. (2023a). At Mum's Place, at Dad's Place, at Home. How Children Do Family in Joint Physical Custody Arrangements. *Problemy Polityki Społecznej Studia i Dyskusje*, 61(2), 1–15. <https://doi.org/10.31971/paps/170163>
- Reimann, M. (2023b). Rodzina jako wspólna sprawa – opieka współdzielona w perspektywie dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 22(1), 101–119.
- Schlauffer, C., Kuenzler, J., Jones, M. D., Shanahan, E. A. (2022). The Narrative Policy Framework: A Traveler's Guide to Policy Stories. *Politische Vierteljahresschrift*, 63(2), 249–273. <https://doi.org/10.1007/s11615-022-00379-6>
- Shanahan, E. A., Jones, M. D., McBeth, M. K. (2018a). How to Conduct a Narrative Policy Framework Study. *The Social Science Journal*, 55(3), 332–345. <https://doi.org/10.1016/j.soscij.2017.12.002>
- Shanahan, E. A., Jones, M. D., McBeth, M. K., Radaelli, C. M. (2018b). The Narrative Policy Framework. W: C. M. Weible, P. A. Sabatier, *Theories of the Policy Process* (s. 173–214). Taylor and Francis Group.
- Sheehy, E., Lapierre, S. (2020). Introduction to the Special Issue. *Journal of Social Welfare and Family Law*, 42(1), 1–4. <https://doi.org/10.1080/09649069.2020.1702409>
- Słowik, M., Owczarek, A., Abramczyk, W. (2024). Kontrowersje wokół stosowania pojęcia alienacji rodzicielskiej i pojęć pokrewnych w kontekście przeciwdziałania przemocy domowej. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 635(10), 3–18. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.9080>
- Sikorska, M., Gawrońska, M. (2025). *Pieczka naprzemienna w Polsce – diagnoza i rekomendacje dla polityk publicznych*. Wydział Socjologii, Uniwersytet Warszawski. <https://pieczanaprzemienna.uw.edu.pl/>
- Steinbach, A. (2019). Children's and Parents' Well-Being in Joint Physical Custody: A Literature Review. *Family Process*, 58(2), 353–369. <https://doi.org/10.1111/famp.12372>
- Watnik, W. (2003). *Child Custody Made Simple: Understanding the Laws of Child Custody and Child Support*. Single Parent Press.
- Weible, C. M., Sabatier, P. A. (red.). (2018). *Theories of the Policy Process*. Routledge, Taylor and Francis Group. <https://doi.org/10.4324/9780429494284>
- Wybrańczyk, D. (2022). *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*. Wolters Kluwer.

